

Bożena Olszak-Krzyżanowska*

MŁODZIEŻ A PRZYSTOSOWANIE SIĘ DO OTOCZENIA

Poniższy tekst traktuje o kategoriach dookreślających rozwój i przystosowanie się. Odwołałam się do trzech pojęć rozpatrywanych w wielu badaniach naukowych związanych z wnętrzem i funkcjonowaniem człowieka: osobowości, tożsamości i orientacji.

Wszystkie procesy związane z wyodrębnianiem się osobowości i tożsamości zachodzą na skutek oddziaływań otoczenia. Identyfikacja tych oddziaływań jest wynikiem orientacji w otoczeniu oraz wartościowania poszczególnych elementów rzeczywistości – orientacji wartościującej. Efektem końcowym poznawania świata powinna być orientacja życiowa, stanowiąca składnik zarówno tożsamości, jak i struktury osobowościowej.

Osobowość

Każdy człowiek znajduje się w jakimś otoczeniu, które musi poznać i przyjąć wobec niego jakąś postawę. Stanowi bowiem element rzeczywistości i musi regulować stosunki pomiędzy swoim wnętrzem a światem zewnętrznym. Zachodzące między jednostką a środowiskiem społecznym interakcje mają oddziaływanie dwustronne. Środowisko tworzą przede wszystkim ludzie skupiający się w grupach formalnych i nieformalnych, składających się na strukturę zwaną społeczeństwem. Tworzenie wspólnot uwarunkowane jest naturalną ludzką potrzebą bycia wśród ludzi, przy czym zachodzi dwustronne oddziaływanie jednostki na jej otoczenie społeczne i otoczenia na jednostkę.

Osobowość bowiem to „całość funkcjonowania psychicznego człowieka, jest to zespół jego cech charakteru i zachowań”¹. Konkretnie cechy i zachowania decydują o różnicach między poszczególnymi jednostkami. Na osobowość każdego człowieka składa się specyficzna tylko dla niego kombinacja

***Bożena Olszak-Krzyżanowska** – dr, z wykształcenia medyk i pedagog, pracownik Uniwersytetu Zielonogórskiego i Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej. Za filar rozważań naukowych obrała obszar aksjologii oraz kształtowane na jego bazie kategorie: cele, plany, orientacje, osobowość i tożsamość. Empiryczną weryfikacją obejmuje osoby chore i niepełnosprawne, dzieci, młodzież, osoby dorosłe i starsze. Jest autorką książek i artykułów naukowych.

¹A. GAŁDOWA, *Wybrane koncepcje osobowości*, Kraków 1995, s. 5.

cech, o których wnioskujemy na podstawie jego sposobu bycia, reagowania i podejmowania działalności.

Ujmowanie zachowań ludzkich w kategorię osobowości jest przejawem dążenia do uporządkowania i powtarzalności świata. „Specyficzność i stałość są kluczowymi problemami teorii osobowości”². „[...] w psychologii naukowej należy wyraźnie odróżnić osobę i osobowość. Termin "osoba" oznacza konkretną jednostkę ludzką, natomiast "osobowość" to konstrukcja naukowa stworzona przez psychologię [...], aby w płaszczyźnie naukowej wytworzyć sobie pogląd na sposób bycia i funkcjonowania tego organizmu psychofizjologicznego, który nazywa się osobą ludzką”³. Wynika z tego, że osobą się jest, natomiast osobowość to coś, co się posiada lub nabywa.

Człowiek to specyficzny obiekt poznania i chociaż jednostkę charakteryzujemy na podstawie stałej osobowości, nie można pominąć zauważalnej u ludzi tendencji do zmian. Wiadomo, że człowiek zachowuje się i reaguje różnie w zależności od sytuacji, warunków, otoczenia.

„Osobowość” to termin, który scala w sobie wszystkie szczegółowe funkcje psychiczne, szczególnie te, które zostały uznane za istotne według pewnych kryteriów czy założeń. Funkcje te ulegają zmianie wraz z rozwojem człowieka, trzeba więc uwzględnić fakt, że są to funkcje tego, a nie innego podmiotu, wykształcone zgodnie ze specyficznymi dla danego podmiotu warunkami rozwoju: biologicznymi i społecznymi.

Jedną z koncepcji opierających się na tym, co w człowieku powtarzające się i stałe jest ujęcie W. Szewczuka:

1. osobowość jest to zespół cech psychicznych, za pomocą których można opisać podstawowe formy zachowania się człowieka;
2. osobowość jest zespołem postaw, nastawień, wyznaczających zachowanie człowieka,
3. jest zespołem warunków wewnętrznych determinujących sposób, w jaki człowiek reguluje swe stosunki z działającym na niego światem otaczającym⁴.

Interpretując te definicje, można rozumieć rozpatrywany termin w trojaki sposób. Po pierwsze, wyobrażenie o osobowości konkretnej osoby można uzyskać na podstawie obserwacji tej osoby w różnych sytuacjach. Tworzy się więc obraz jej struktury widziany oczami zewnętrznego obserwatora. Z kolei

²P. G. ZIMBARDO, *Psychologia i życie*, Warszawa 1992, s. 393.

³J. NUTTIN, *Struktura osobowości*, Warszawa 1968, s. 40.

⁴W. SZEWCZUK (red.), *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1985, s. 194.

osobowość jako zespół postaw formuje się w ciągu życia jednostki, wiąże się z odnalezieniem przez nią swojego miejsca i swoistym ustosunkowaniem się do elementów otoczenia, a także innych ludzi. To ujęcie będę wykorzystywać w dalszej części. Natomiast określenie osobowości jako zespołu warunków wewnętrznych zakłada istnienie jakichś wrodzonych, genetycznych lub wynikających ze struktury biologicznej regulatorów zachowania, pierwotnych w stosunku do czynników otoczenia. Mamy więc trzy zasadnicze płaszczyzny rozpatrywania osobowości:

- cechy charakteru,
- ustosunkowanie się wobec świata,
- wewnętrzne mechanizmy człowieka.

W koncepcjach proponowanych przez różnych psychologów przeważnie któraś z tych płaszczyzn ukazana jest jako dominująca, powiązana z pozostałymi dwiema różnymi zależnościami.

Odmienność stanowisk w kwestii osobowości dotyczy przede wszystkim jej struktury. „Struktura osobowości to inaczej całość jej organizacji. Różnice w poszczególnych ujęciach [...] odnoszą się do zakresu zjawisk, które ona obejmuje, rodzaju elementów w niej wyróżnionych, rodzaju związków pomiędzy nimi i ich układu”⁵. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria wyróżnia się: strukturę somatopsychiczną, strukturę nawyków, intrapsychiczną strukturę osobowości, strukturę relacji człowiek-świat.

Szczególną uwagę chciałabym zwrócić na takie ujęcia struktury, w których uwzględnione są relacje pomiędzy jednostką a otaczającym ją światem. I tak behawioryści rozpatrywali interakcje na linii jednostka-świat zewnętrzny. Przedstawili propozycję manipulowania człowiekiem za pomocą nagród oraz kar i ukazali go przez to jako bezwolną jednostkę, muszącą się jedynie przystosować.

W intrapsychicznych koncepcjach osobowości w ujęciu H. J. Eysencka i C. G. Junga pojawiają się dwa wymiary: ekstrawersja i introwersja. Dotyczą one nastawienia człowieka skierowanego na zewnątrz – ekstrawersja lub w głąb siebie – introwersja. Od sposobu odnalezienia siebie w świecie zależy w ogóle cały tryb życia i powodzenie jednostki w kontaktach międzyludzkich.

Koncepcje psychodynamiczne opierają się na istnieniu sił wewnętrznych dynamizujących zachowanie człowieka. Psychoanaliza przedstawia jednostkę w niewoli tych sił i pod presją otoczenia, psychologia humanistyczna

⁵M. POREBSKA, *Osobowość i jej kształtowanie się w dzieciństwie i młodości*, Warszawa 1982, s. 16.

zaś podkreśla pozytywne strony ludzkiej natury, w której zawsze istnieją predyspozycje do rozwijania się i samorealizacji.

Nieco odmienną wizję osobowości prezentują psychologowie humanistyczni. Główne zagadnienia tej psychologii koncentrują się na takich zjawiskach jak miłość, autentyczność, spontaniczność, sens, odpowiedzialność, odwaga uzewnętrzniania się, otwartość wobec otoczenia. A. Maslow uważał także, że człowiek z natury jest dobry i powinien być sobą. Nie musi być doskonały, ale autentyczny⁶.

Chciałabym jeszcze odwołać się do teorii przedstawionej przez J. Nuttina, który uważa, że charakter człowieka formuje się w relacjach z otoczeniem, a „[...] głównym dynamizmem tego procesu nie jest przystosowanie się do świata, a urzeczywistnianie siebie w świecie”⁷. Niejednokrotnie dezintegracja osobowości determinuje dokonywane wybory grup odniesienia. Przy braku czy zbyt małym wsparciu młodego człowieka w środowisku rodzinnym, wybór pada na otwarte, alternatywne grupy patologiczne.

Wszystko to, co wyodrębnia się w osobowości człowieka, a więc jego poglądy, postawy i uczucia, jest rezultatem doświadczania interakcji ze światem. „Potrzeba rozwinięcia osobowości, potrzeba by być kimś jest nade wszystko potrzebą tego, by istnieć w określonej postaci w życiu psychicznym innych.”⁸. Jest to kolejne potwierdzenie faktu, jak ogromny wpływ ma grupa na formowanie się indywidualności poszczególnych jednostek. Przyjmując za J. Nuttinem, iż człowiek i świat to dwa bieguny rzeczywistości, pomiędzy którymi istnieje sieć dynamicznych stosunków i określonych relacji, zakładam, że w swoim rozwoju można się znaleźć w pobliżu jednego albo drugiego z nich.

Samorealizacja i rozwój osobowości zależą od tego, jak blisko którego z biegunów człowiek się znajdzie. Skłonienie się ku jednemu z nich, to znaczy ku sobie lub ku światu, nie jest procesem automatycznym ani krótkotrwałym. Jest następstwem wieloetapowego rozwoju osobniczego jednostki.

Psychologia dysponuje wieloma spojrzeniami na rozwój osobowości. Ukazany on jest przeważnie jako wzrost ku coraz dojrzałszemu funkcjonowaniu, który można podzielić na poszczególne etapy. Zdaniem niektórych autorów przejście z jednego stadium do drugiego ma charakter łagodny, według innych – zdecydowanie przełomowy, połączony z ostrymi kryzysami. Trudno przy tym rozstrzygnąć, czy rozwój podlega bardziej prawom powszechnym czy zróżnicowaniu indywidualnemu. Jeżeli przyjmuje się założenie, że rozwój osobowości ma charakter fazowy, zakłada się zarazem, że na poszczególnych

⁶P. G. ZIMBARDO, s. 404.

⁷J. NUTTIN, s. 239-240.

⁸*Ibidem*, s. 254.

etapach rządzi nim jakieś prawa powszechne, wspólne dla wszystkich ludzi. Wyodrębnienie etapów w rozwoju osobowości najczęściej zespolone jest z fazami dojrzewania biologicznego i umieszczone w odpowiednich przedziałach czasowych. Można przytoczyć następującą klasyfikację faz:

1. wiek niemowlęcy – pierwszy rok życia dziecka,
2. wiek poniemowlęcy – okres między pierwszym a trzecim rokiem życia,
3. wiek przedszkolny – od trzeciego do szóstego roku życia,
4. młodszy wiek szkolny – od siódmego do dwunastego roku życia,
5. wiek dorastania – między dwunastym a dwudziestym pierwszym rokiem życia,
6. okres dorosłości – powinien rozpocząć się między dwudziestym pierwszym a dwudziestym piątym rokiem życia⁹.

Każdy z wymienionych okresów ma swoją specyfikę. Osiągnięcie dorosłości powinno być równoznaczne z autonomią. Zachowanie takiej autonomii jest dosyć trudne, biorąc pod uwagę, że na każdym z etapów rozwoju osobowości człowiek poddawany jest naciskom ze strony otoczenia. Wymaga się od niego zgody na niezależne od jego woli warunki życia oraz identyfikacji z własnymi wyborami. Każdy bowiem zajmuje jakąś pozycję w swoim otoczeniu, przy czym „człowiek o niedojrzałej osobowości mało samodzielny, powstrzymujący się od przyjęcia odpowiedzialności, o zmniejszonym zaufaniu we własne możliwości zajmie w tym samym otoczeniu pozycję inną niż ten, którego osobowość jest prawidłowo i pełniej ukształtowana”¹⁰. Stąd jednostka, której w miarę bezkolizyjnie uda się przebrnąć przez rozwój osobniczy może funkcjonować w swoim otoczeniu na wyższym poziomie niż osoby, które natrafiły na przeszkody w wyodrębnieniu siebie od „reszty świata”.

Wiele informacji na swój temat człowiek zdobywa w trakcie podejmowanej działalności. To, co i jak robi, zależy od aktualnego obrazu sytuacji, odczuwanych emocji i doraźnego stanu psychofizycznego. W systemie zwanym „osobowość” mechanizmy regulacji funkcjonują na dwóch poziomach. Mechanizmy podstawowe opierają się na doświadczeniach emocjonalnych utrwalonych w pierwszych latach życia, mechanizmy wyższe natomiast opierają się na hierarchicznie zorganizowanym systemie struktur poznawczych.

⁹M. CHŁOPKIEWICZ, *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*, Warszawa 1980, s. 211.

¹⁰M. PORĘBSKA, *op. cit.*, s. 209.

Ludzie różnią się pod względem postrzegania rzeczywistości, odmiennie różnicują jej elementy. Ich obraz samych siebie może być także odmienny od tego, jak widziani są przez innych ludzi.

Każdy człowiek odbiera świat inaczej, jedne elementy są dla niego ważne, a inne pomija zupełnie. Ten indywidualny odbiór determinuje w efekcie powstanie swoistych oczekiwań i nastawień jednostki, odpowiada za głębię i treść jej przeżyć w kontakcie z rzeczywistością. Samodzielna selekcja informacji wiąże się też z ich interpretacją, odmienną od interpretacji ludzi z najbliższego otoczenia. Człowiek pozyskuje informacje, na podstawie których stara się weryfikować swoje działania, określać swój własny zespół wartości, ideał osobowy oraz strategię życia.

Aby podejmować różnego rodzaju działalność i osiągać zamierzone cele, człowiek musi przyswoić sobie pewne zasady postępowania: ogólne, które dotyczą szerszego zakresu zjawisk, oraz zasady szczegółowe regulujące zachowanie w konkretnych sytuacjach. „System takich zasad ogólnych [...] nazywany bywa charakterem człowieka”¹¹. Zarówno emocjonalne, jak i poznawcze, są składnikami struktury regulacyjnej, związanej z pojęciem własnego „ja”, inaczej określane są jako tożsamość.

Tożsamość

Wraz z kształtowaniem się poczucia tożsamości wyodrębnia się też osobowość jako zintegrowaną, spójną i niepowtarzalną całość. Każdy człowiek najlepiej zna sam siebie i poprzez identyfikację siebie na tle innych może sobie odpowiedzieć na pytanie: „jaki jestem?”, a w następstwie odróżnienia siebie od reszty świata zaczyna też rozpatrywać kwestię „jaki chciałbym być?”. Wszystko to składa się na jego tożsamość ulegającą przeobrażeniom w różnych okresach egzystencji. „Pojęcie „poczucie tożsamości” dotyczy przeświadczeń jednostki na swój własny temat, przeświadczeń co do tego kim jest, jakie są cechy charakterystyczne jej fizyczności i funkcjonowania”¹². Tożsamość jest tym samym co identyczność; „to, co sprawia, że dany przedmiot jest całkowicie podobny do innego, [...] rozumienie jest często sprowadzeniem nowej informacji do tego co już wiemy, co określa się jako identyfikowanie bądź utożsamianie”¹³. Wynika stąd, że utożsamianie łączy się ze zdobywaniem wiedzy o świecie, w sytuacjach nowych oraz w zetknięciu z nieznanymi dotąd elementami rzeczywistości dopatrujemy się

¹¹J. REYKOWSKI, *op. cit.*, s. 790.

¹²M. JARYMOWICZ, *Makiawelizm – osobowość ludzi nastawionych na manipulowanie innymi*, [w:] *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red. J. REYKOWSKI, Warszawa 1980, s. 441.

¹³W. OKOŃ, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1997, s. 441.

bowiem analogii z tym, co już znane i „oswojone”. „[...] okazywanie innym jednostkom i samemu sobie identyfikacji z jakimiś elementami rzeczywistości społecznej, także umożliwienie innym zidentyfikowania, zdefiniowania i rozpoznania obiektu przez cechy charakterystyczne dla tego obiektu.”¹⁴. Z socjologicznego punktu widzenia przyznawanie tożsamości jest związane z orientowaniem się w obrębie społeczeństwa.

Każdy z nas powinien odpowiedzieć sobie na pytanie „kim jestem?”, zarówno jako uczestnik tego społeczeństwa, jak i jako niepowtarzalna jednostka. Poczucie tożsamości jest jednocześnie najbardziej osobistym aspektem natury ludzkiej i wytworem społecznych interakcji. Nie jest też stanem jednorodnym, ponieważ prócz takich cech jak imię, wzrost, uroda, konstytuują ją „wizja siebie w sobie, samoocena, procesy odnoszenia człowieka do otaczającego świata, odbiór i ocena faktów, zdarzeń, relacji między ludźmi”¹⁵.

Jednostka od samego początku swojego życia, od chwili urodzenia jest poddawana wpływom innych ludzi i w dużym stopniu jest od nich zależna. W jej naturze tkwią dwie przeciwstawne potrzeby: „indywidualizacja i identyfikowanie się”¹⁶. W wyniku indywiduacji kształtuje się „tożsamość społeczna ściśle związana z wnętrzem danej osoby. Jest to fakt utrzymywania przez jednostkę ciągłości opartego na autokonceptji samo doświadczania, niezależnie od ról, jakie pełni w kolejnych okresach życia”¹⁷. Tożsamość społeczna z kolei, zdaniem R. Goffmana, to „[...] podporządkowanie się normom społecznym”¹⁸, ale to „od jednostki oczekuje się ze względu na jej niepowtarzalne umiejętności i cechy, odrębności i wyróżnienia się spośród innych”¹⁹. Potrzeby jednostki bowiem często pozostają w sprzeczności z wymaganiami społecznymi, a zadaniem człowieka jest zrównoważenie napięć powstałych w efekcie tego braku harmonii.

Do efektywnego działania niezbędna jest orientacja w świecie. Na skutek orientacji powinny ukształtować się normy wewnętrzne jednostki, niekoniecznie pokrywające się z normami społecznymi. W każdym takim zbiorowisku ludzi istnieją jakieś normy ustalone lub wynikające ze struktury społecznej. Mają one ułatwić funkcjonowanie ludzi i relacje pomiędzy nimi w określonych warunkach. Pojawienie się tych norm jest zdeterminowane zwyczajami i tradycją oraz wyznaczone rolami społecznymi pełnionymi przez konkretne jednostki. Chodzi bowiem o zaprowadzenie swego po-

¹⁴K. OLECHNICKI, P. ZAŁĘCKI, *Słownik Socjologiczny*, Toruń 1997, s. 228.

¹⁵D. RYBCZYŃSKA, B. OLSZAK-KRZYŻANOWSKA, *Aksjologia pracy socjalnej. Wybrane zagadnienia*, Katowice 1999, s. 12.

¹⁶M. MELCHIOR, *op. cit.*, s. 791.

¹⁷K. HURRELMANN, *Struktura społeczna a rozwój osobowości*, Poznań 1994, s. 134.

¹⁸M. MELCHIOR, *op. cit.*, s. 175.

¹⁹*Ibidem*.

rządku i unikanie nieporozumień. Dlatego też z jednej strony istnienie norm społecznych jest niezbędne, a z drugiej strony sztywne podporządkowanie się im przez człowieka prowadzić może do zahamowania jego rozwoju – także społecznego.

Człowiek sam selekcjonuje normy i sam może też je tworzyć. Jeżeli faktycznie podejmuje on trud wyznaczania własnych zasad i świadomie z własnej inicjatywy działa, to można się spodziewać, że jego przedsięwzięcia nie przynoszą szkody jemu samemu. Natomiast jednostka nieposiadająca własnych norm wewnętrznych, lecz podporządkowująca się innym, niszczy siebie. Pomoc innym (a przynajmniej współdziałanie z innymi) jest jednym z wymogów społecznych. Ważne jest jednak, aby udzielanie takiej pomocy było wynikiem świadomego wyboru młodego człowieka, a nie zostało mu narzucone przez dominujące, często wchodzące w kolizję z prawem grupy młodzieżowe. Żyjąc wśród ludzi, człowiek musi się do nich przystosować i na pewno „[...] bardziej pozytywnych ustosunkowań wobec obcych można spodziewać się wówczas, gdy internalizacji norm społecznych towarzyszy formowanie się norm osobistych”²⁰. Trzeba żyć w zgodzie ze społeczeństwem i tworzącymi je ludźmi. „Dojrzały sposób uczestnictwa w życiu społecznym jest możliwy z jednej strony dzięki [...] samoświadomości, ale z drugiej strony wymaga umiejętności dostrzegania innych ludzi jako autonomicznych osób oraz konsekwencji własnych działań”²¹. Tak więc w świadomości człowieka dojrzałego powinien już funkcjonować wyraźny obraz własnego „ja”, czyli powinien on mieć uformowane poczucie własnej tożsamości. Nabywanie przez człowieka wiedzy o świecie i o sobie następuje, najogólniej rzecz ujmując, na skutek orientacji w otoczeniu.

Orientacja

Z jednej strony pojęcie to związane jest z widzeniem świata przez jednostkę z punktu, w którym ona się znajduje, z drugiej zaś strony należy łączyć orientację ze zdobywaniem i posiadaniem przez człowieka jakiejś wiedzy. Może to pozwalać na kompetentne działanie oraz dawać umiejętność postępowania i zachowania się w pewnych sytuacjach. Orientacja bywa też ujmowana jako „zdolność do uświadamiania sobie stosunków czasowych i przestrzennych oraz warunków i okoliczności, w jakich jednostka się znajduje”²². Każdy człowiek ma zdolność do orientowania się, a jak wynika z dotychczasowych rozważań, podczas zdobywania przez niego doświadczeń formuje się

²⁰M. JARYMOWICZ, *op. cit.*, s. 12.

²¹*Ibidem*, s. 25.

²²W. OKOŃ, *op. cit.*, s. 201.

jego osobowość i indywidualna tożsamość. Terminy treściowo podobne, lecz o nieco innym zakresie znaczeniowym to: orientacja w otoczeniu, orientacja wartościująca i orientacja życiowa.

Orientacja w otoczeniu

Najogólniej polega ona na doborze informacji; to czynności fizjologiczne człowieka, pośredniczące w drodze pomiędzy informacją a systemem wiedzy gromadzonej w jego pamięci. Jednostka przez całe życie na nowo odkrywa, jaki jest świat zewnętrzny, jacy są inni ludzie i jak złożona jest rzeczywistość. Jest to możliwe dzięki procesom percepcyjnym i spostrzegawczym. Dzięki procesom percepcyjnym człowiek zdobywa orientację w rzeczywistości, od czego zależy jego zachowanie i rozwój. „Konieczne jest poznawanie otoczenia celem regulacji stosunków z tym otoczeniem”²³. Autor dostrzega dwoistość orientacji, której istota wypływa z występowania dwu czynników: elementu opisowego dotyczącego orientacji w rozkładzie zdarzeń oraz elementu wartościującego, odnoszącego się do orientacji w rozkładzie wartości. Dlatego też orientacja bazuje na wartościach istotnych dla funkcjonowania jednostki.

Zdobywanie przez człowieka orientacji w otoczeniu nie jest procesem zamkniętym. Nie da się wyodrębnić w życiu i rozwoju konkretnej osoby momentu, który można by uznać za końcowy etap tworzenia się jej orientacji. Warunki zewnętrzne są bowiem zmienne, więc podczas regulacji stosunków jednostki z otaczającym ją światem jej orientacja również ulega zmianie. Chociaż ciągle przetwarzamy i analizujemy to, co wiemy o świecie, opieramy się w tym procesie na gotowych przesłankach uzyskanych ze wskazań społecznych. Informacje o wartościach stanów otoczenia, własnej osoby oraz zależności jednostki od warunków zewnętrznych, odgrywają rolę standardów sterujących zachowaniem człowieka.

Człowiek może za każdym razem doświadczać siebie inaczej na tle społeczeństwa, a także zmieniać w związku z tym swoje cele i dążenia. Zmiany te dokonują się pod wpływem innych ludzi i wskazywanych za ich pośrednictwem norm, przyjętych w określonej grupie rówieśniczej.

Zdolność orientowania się wzrasta wraz z wiekiem. Ważne, aby było ono adekwatne do rzeczywistości, szczególnie, że „postrzeganie samego siebie zależne jest od [...] opinii społecznej”²⁴. Poznając świat, jednostka przypisuje wartość wszystkim jego elementom, a także sobie w odniesieniu do tworzonego przez te elementy kontekstu. Wartościowanie jest czynnością wtórną

²³A. LEWICKI, *Procesy poznawcze i orientacja w otoczeniu*, Warszawa 1960, s. 67.

²⁴M. JOHN (red.), *Orientacja dzieci i młodzieży w sytuacjach społecznych*, Wrocław 1987, s. 22.

w stosunku do poznania, stąd też można dokonać rozróżnienia: orientacji wartościującej i orientacji poznawczej. Orientacja poznawcza kładzie nacisk na poznawcze funkcjonowanie człowieka. Obejmuje takie czynności jak: poznanie, myślenie, rozumowanie, interpretowanie.

Orientacja wartościująca

Ścisłe wiąże się ona z pojęciem wartości, przyjmując za wartość: „typ przekonania centralnie umieszczonego w ogólnym systemie przekonań jednostki o tym, jak powinna lub nie powinna postępować lub o pewnym stanie docelowym, wartym lub niewartym osiągnięcia”²⁵. Przekonania, o których mowa w tej definicji kształtują się na podstawie poznania, a więc orientacji poznawczej człowieka. Są efektem wyboru przez jednostkę z otaczającej rzeczywistości tego, co dla niej ważne, cenne; tego, co chciałaby posiadać lub osiągnąć. W pewnym momencie życia każdy człowiek powinien zacząć samodzielnie poszukiwać i określać, niezależnie od innych ludzi, co ma dla niego wartość. „Kształtowanie się wiedzy czy poglądów, a także ich funkcjonowanie, zależy od dopływu informacji z otoczenia [...]”, jednak: „to, co człowiek już wie i jakie ma w danym momencie poglądy czy plany działania, wpływa na odbiór bodźców i ich zrozumienie”²⁶.

W literaturze naukowej pojęcia „orientacja na wartości” i „orientacja wartościująca” występują zamiennie. Pojęcie orientacja wartościująca wprowadzane bywa też z ogólnej definicji orientacji, za którą uznaje się „stałe, spójne wewnętrznie poglądy i przekonania na temat potrzeb, dążeń i celów życiowych jednostki, najczęściej definiowane jako cele życiowe i środki ich realizacji”²⁷.

Orientacja życiowa

Orientacja życiowa jest to „szczególny typ orientacji wartościującej. Zbiór wartości odpowiadających orientacji wartościującej bywa szerszy i sugeruje się, że bardziej odzwierciedla stan świadomości badanych”²⁸. Treść orientacji życiowej jest zależna od tego czy i na ile dana jednostka zastanawia się nad swoim przyszłym życiem oraz jaki chce nadać mu kierunek?

Ten typ orientacji ujmowany też bywa jako „cele życiowe i środki ich realizacji”²⁹. Formułowanie celów życiowych przez człowieka wiąże się z wyborem wartości. Termin „orientacja życiowa” może być więc wykorzystywany,

²⁵M. MISZTAŁ, *Pojęcia wartości w socjologii*, Warszawa 1980, s. 85.

²⁶T. TOMASZEWSKI, *Z pogranicza psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1976, s. 524.

²⁷B. OLSZAK-KRZYŻANOWSKA, *Młodzież wobec nowych wyzwań*, Zielona Góra 1992, s. 38.

²⁸*Ibidem*.

²⁹T. HEJNICKA-BEZWIŃSKA, *Orientacje życiowe młodzieży*, Bydgoszcz 1991, s. 22.

podobnie jak „orientacja wartościująca”, w badaniach nad nimi. Zbiór wartości wchodzących w skład orientacji życiowej jest jednak węższy od zbioru wartości stanowiących przedmiot orientacji wartościującej. „Orientacje wartościujące bardziej odzwierciedlają stan świadomości badanych, a orientacje życiowe mają ściślejszy związek z działaniem”³⁰. Potrzeba nadawania kierunku swojemu działaniu pojawia się dopiero w okresie dorastania. Decyzja o wyznacznikach tego działania powinna być świadoma i przemyślana. Nie mając aksjologicznej podstawy młodzi ludzie często orientują się na antywartości, te nieakceptowane, odrzucane czy szkodliwe społecznie.

Każdy człowiek odbiera świat według własnych kryteriów. Dokonuje selekcji wartości. Jednak nie wszystkie z nich stanowią podstawę do tworzenia orientacji życiowej. Jednostka dostosowuje wartości do swych potrzeb, a na ich bazie tworzy aspiracje. Potrzeby warunkują rozwój osobowości oraz regulację stosunków na linii jednostka-otoczenie. Najbardziej dojrzałą formą wyrażenia celów życiowych jest plan, czyli „system celów do których jednostka zmierza w swym działaniu oraz zasady ogólne ich realizowania”³¹. Jednostka, chcąc sformułować swój plan życiowy, musi najpierw poznać świat, dokonać wyboru wartości, określić swoje aspiracje, a następnie odnieść je do swoich własnych możliwości i warunków zewnętrznych. W ten sposób dochodzi do powstania orientacji życiowej, a w efekcie planu życiowego. W porównaniu z orientacją życiową „plan życiowy jest bardziej skonkretyzowanym obrazem własnego życia, koncepcją życia nie tylko przez jednostkę preferowaną, ale także wybraną do realizacji”³². Orientacje życiowe pozwalają więc rekonstruować ludzkie wartościowanie, są względnie stałe, pozostają w określonych relacjach do społeczno-kulturowych wzorów życia, a ich skutki widoczne są w planach życiowych jednostki.

„Potrzeby związane z właściwością każdego żywego organizmu, polegającą [...] na tym, że zachowanie równowagi zewnętrznej, tzn. trafne reagowanie na określone zmiany w środowisku jest [...] możliwe jedynie pod warunkiem dysponowania wiedzą o wartości jaką przedstawiają dla niego poszczególne elementy [...] środowiska”³³. Z pewnością zaspokojenie potrzeb fizjologicznych „[...] staje się raczej punktem wyjścia i powstawania tzw. potrzeb wyższych”³⁴. Człowiek, aby istnieć w wielce złożonej rzeczywistości, „musi orientować się w otoczeniu, inaczej nie mógłby utrzymać się

³⁰ *Ibidem*.

³¹ W. SZEWCZUK, *op. cit.*, s. 391.

³² T. HEJNICKA-BEZWIŃSKA, *op. cit.*, s. 34.

³³ K. OBUCHOWSKI, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983, s. 139.

³⁴ B. SUCHODOLSKI, *Kim jest człowiek*, Warszawa 1980, s. 263.

przy życiu”³⁵. Orientacja stanowi niezbywalną potrzebę każdego człowieka.

Paradoksem egzystencji jest istnienie dwóch sprzecznych dążeń ludzi: *być sobą* i *być w świecie*. Zauważa to B. Suchodolski, który twierdzi, iż „człowiek pragnie żyć w świecie i [...] żyć w sobie. Chce widzieć siebie potwierdzonego w kształtach rzeczywistości i chce widzieć rzeczywistość jako wewnętrzną prawdę własnego życia, [...] chce coś znaczyć, ale równocześnie chce być sobą”³⁶. Aby nabrać znaczenia w oczach innych, człowiek nie powinien podporządkowywać swojego życia ich koncepcjom i życzeniom. Musi odnaleźć sens własnego bytu. Istotą potrzeby sensu życia jest zrozumienie sensu swojego działania, niezależnie od pozycji wśród ludzi, ale za to w ramach własnej dalekosiężnej strategii życia”³⁷. Zrozumienie takie pozwala na tworzenie związków między ludźmi niezależnie od wzajemnych ocen emocjonalnych.

Podsumowując istotę orientacji należy zauważyć dwie płaszczyzny jej ujmowania. Pierwsza z nich wiąże się z formowaniem orientacji życiowej na skutek orientacji w otoczeniu i procesu wartościowania przeprowadzonego przez jednostkę. W drugim ujęciu orientacja uznana jest za potrzebę człowieka i dotyczy poznawania przez niego świata, nawiązywania kontaktów emocjonalnych i poszukiwania sensu życia.

³⁵K. OBUCHOWSKI, *op. cit.*, s. 149.

³⁶B. SUCHODOLSKI, *op. cit.*, s. 272.

³⁷K. OBUCHOWSKI, *op. cit.*, s. 202.

Bożena Olszak-Krzyżanowska

**ADOLESCENTS AND THE PROCESS OF ADAPTING TO THE
ENVIRONMENT**

Abstract

This work is concerned with the complicated process of building young people's relations with the surrounding world. Analyzing this process, I tried to show possibly many factors influencing adolescents' assimilation and adaptation processes in relation to the living space. These include personality, identity, and orientation. I also present the constructed typology of people who are focused on themselves as well as those who are concentrated on and oriented towards others. During the process of constructing this typology, I took into account the type of personalities, interactions, relations to social norms, life orientation, and the feeling of identity.